

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 października 2015 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu IV Wydział Karny – Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący: SSO Hanna Bartkowiak (spr.)

Sędziowie: SSO Ewa Taberska

SSO Leszek Matuszewski

Protokolant: apl. sędz. N. P.

przy udziale Prokuratora Prokuratury Okręgowej Haliny Pągowskiej

po rozpoznaniu w dniu 1 października 2015 r.

sprawy **A. J. (1) i B. K. (1)**

oskarżonych z art. 280 § 1 kk i inne

na skutek apelacji wniesionej przez obrońców oskarżonych

od wyroku Sądu Rejonowego Poznań – Stare Miasto w P.

z dnia 17 czerwca 2015 r. sygn. akt III K 263/15

1. Zmienia zaskarżony wyrok w punkcie XVI poprzez uchylenie podpunktu b, o obowiązku naprawienia szkody na rzecz F. Bank (...).
2. W pozostałym zakresie utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok.
3. Zasądza od oskarżonych na rzecz Skarbu Państwa zwrot kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze w kwocie po 10 zł od każdego z nich i wymierza im opłatę za II instancję w kwocie po 400 zł.

L. M. H. E. T.

UZASADNIENIE

A. J. (1) oraz **B. K. (1)** zostali oskarżeni o to, że w dniu 11 sierpnia 2014 r. w P. na ul. (...), działając wspólnie i w porozumieniu, dokonali rozboju na J. K. (1) w ten sposób, że po uprzednim użyciu przemocy polegającej na obezwładnieniu pokrzywdzonej, złapaniu jej i przyciśnięciu do ściany pobliskiego budynku, uderzeniu pięścią w okolice brzucha i kopnięciu kolanem w krocz, przewrócili ją na ziemię i przytrzymując zabrali jej w celu przywłaszczenia torbę – saszetkę o wartości 60 zł wraz z zawartością dowodu osobistego i legitymacji studenckiej, kluczy do mieszkania, leków i pieniędzy w kwocie nie mniejszej niż 5 zł, czym działali na szkodę J. K. (1), tj. o przestępstwo z art. 280 § 1 kk i art. 275 § 1 kk i art. 276 kk w zw. z art. 11 § 2 kk (punkt I aktu oskarżenia).

Ponadto zostali oskarżeni o to, że w oznaczonych dniach albo okresach sierpnia bądź września 2014 r. w P. albo we W., działając wspólnie i w porozumieniu, w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej pięciokrotnie doprowadzili i dwudziestotrzykrotnie usiłowali doprowadzić, określonymi oszukańczymi działaniami, wskazane osoby do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w ustalonych kwotach, czym działali na ich szkodę, tj. o: pięć przestępstw z art. 286 § 1 kk i art. 270 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk w zw. z art. 12 kk (punkty II, III, XV, XVI i XXVI aktu oskarżenia) oraz piętnaście przestępstw z art. 13 § 1 kk w zw.

z art. 286 § 1 kk i art. 270 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk w zw. z art. 12 kk (punkty IV – X, XII, XIII, XVII, XVIII, XX – XXIII aktu oskarżenia).

Zostali oni też oskarżeni o to, że w oznaczonych dniach sierpnia i września 2014 r. we W., działając wspólnie i w porozumieniu, pięciokrotnie dokonali zaboru w celu przywłaszczenia oznaczonych przedmiotów, w tym dowodów osobistych i innych dokumentów, a także kart bankomatowych, czym działali na szkodę wskazanych osób, tj. o: przestępstwo z art. 275 § 1 kk i art. 278 § 5 kk w zw. z art. 11 § 2 kk (punkt XI aktu oskarżenia), przestępstwo z art. 275 § 1 kk i art. 276 kk w zw. z art. 11 § 2 kk (punkt XIV aktu oskarżenia), przestępstwo z art. 275 § 1 kk (punkt XIX aktu oskarżenia), przestępstwo z art. 278 § 1 kk i art. 278 § 5 kk w zw. z art. 11 § 2 kk (punkt XXIV aktu oskarżenia) oraz przestępstwo z art. 278 § 1 kk i art. 275 § 1 kk i art. 278 § 5 kk w zw. z art. 11 § 2 kk (punkt XXV aktu oskarżenia).

Sąd Rejonowy Poznań – Stare Miasto w P., wyrokiem z dnia 17 czerwca 2015 r. wydanym w postępowaniu o sygn. akt III K 263/15, uznał **oskarżonych A. J. (1) i B. K. (1)** za winnych zarzucanego im czynu popełnionego w sposób opisany w pkt I, tj. przestępstwa z art. 280 § 1 kk i art. 275 § 1 kk i art. 276 kk w zw. z art. 11 § 2 kk i za to na podstawie art. 280 § 1 kk w zw. z art. 11 § 3 kk wymierzył im kary po 2 lata pozbawienia wolności.

W ramach zarzuconych im czynów, opisanych w punktach II – X aktu oskarżenia (2, 3, 4, 5, 6, 7, 8, 9, 10 komparycji wyroku) uznał oskarżonych za winnych tego, że w okresie od 13 sierpnia 2014 roku do 18 sierpnia 2014 roku w P., działając wspólnie i w porozumieniu, w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru i w celu osiągnięcia korzyści majątkowej dwukrotnie doprowadzili do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w łącznej kwocie 1 400 zł i czternastokrotnie usiłowali doprowadzić do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w łącznej kwocie 7 600 zł J. K. (2) i instytucje kredytowe, działając w oznaczony sposób i na szkodę wymienionych, tj. przestępstwa z art. 286 § 1 kk i art. 270 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk oraz z art. 13 § 1 kk w zw. z art. 286 § 1 kk i art. 270 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk w zw. z art. 12 kk i za to na podstawie art. 286 § 1 kk i art. 11 § 3 kk wymierzył im kary po 1 roku pozbawienia wolności.

Oskarżonych uznał też za winnych zarzucanego im czynu popełnionego w sposób opisany w pkt XI aktu oskarżenia (punkt 11 komparycji wyroku), tj. przestępstwa z art. 275 § 1 kk i art. 278 § 5 kk w zw. z art. 11 § 2 kk i za to na podstawie art. 278 § 5 kk w zw. z art. 278 § 1 kk w zw. z art. 11 § 3 kk wymierzył im kary po 3 miesiące pozbawienia wolności.

Oskarżonych w ramach zarzuconych im czynów w punktach XII i XIII aktu oskarżenia (punkt 12 i 13 komparycji wyroku) uznał za winnych tego, że w dniu 23 sierpnia 2014 r. we W., działając wspólnie i w porozumieniu, w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru oraz w celu osiągnięcia korzyści majątkowej dwukrotnie usiłowali doprowadzić do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie łącznej kwocie 1 800 zł P. C. i instytucje kredytowe, działając w oznaczony sposób i na szkodę wymienionych, tj. przestępstwa z art. 13 § 1 kk w zw. z art. 286 § 1 kk i art. 270 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk w zw. z art. 12 kk i za to na podstawie art. 286 § 1 kk w zw. z art. 11 § 3 kk wymierzył im kary po 8 miesięcy pozbawienia wolności.

Uznał ich też za winnych zarzucanego im czynu popełnionego w sposób opisany w pkt XIV aktu oskarżenia (punkt 14 komparycji wyroku), tj. przestępstwa z art. 275 § 1 kk i art. 276 kk w zw. z art. 11 § 2 kk i za to na podstawie art. 275 § 1 kk w zw. z art. 11 § 3 kk wymierza im kary po 3 miesiące pozbawienia wolności.

W ramach zarzuconych im czynów w punktach XV – XVIII (punktach 15, 16, 17, 18 komparycji wyroku) uznał za winnych tego, że w okresie od 29 sierpnia do 1 września 2014 r. we W., działając wspólnie i w porozumieniu, w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru i w celu osiągnięcia korzyści majątkowej dwukrotnie doprowadzili do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w łącznej kwocie 500 zł i dwukrotnie usiłowali doprowadzić do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie łącznej kwocie 1 900 zł M. K. (1) i instytucje kredytowe, działając w oznaczony sposób i na szkodę wymienionych, tj. przestępstwa z art. 286 § 1 kk i art. 270 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk oraz z art. 13 § 1 kk w zw. z art. 286 § 1 kk i art. 270 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk w zw. z art. 12 kk i za to na podstawie art. 286 § 1 kk i zw. z art. 11 § 3 kk wymierzył im kary po 10 miesięcy pozbawienia wolności.

Oskarżonych uznał również za winnych zarzucanego im czynu popełnionego w sposób opisany w pkt XIX aktu oskarżenia (punkt 19 komparycji wyroku), tj. przestępstwa z art. 275 § 1 kk i za to na podstawie art. 275 § 1 kk wymierzył im kary po 2 miesiące pozbawienia wolności.

W ramach zarzuconych im czynów w punktach XX – XXIII aktu oskarżenia (punkty 20, 21, 22, 23 komparycji wyroku) uznał za winnych tego, że w dniu 12 września 2014 r. we W., działając wspólnie i w porozumieniu, w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru oraz w celu osiągnięcia korzyści majątkowej czterokrotnie usiłowali doprowadzić do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie łącznej kwocie 2 650 zł B. M. i instytucje kredytowe, działając w oznaczony sposób i na szkodę wymienionych, tj. przestępstwa z art. 13 § 1 kk w zw. z art. 286 § 1 kk i art. 270 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk w zw. z art. 12 kk i za to na podstawie art. 286 § 1 kk w zw. z art. 11 § 3 kk wymierzył im kary po 9 miesięcy pozbawienia wolności.

Oskarżonych uznał też za winnych zarzucanego im czynu popełnionego w sposób opisany w pkt XXIV aktu oskarżenia (punkt 24 komparycji wyroku), tj. przestępstwa z art. 278 § 1 kk i art. 278 § 5 kk w zw. z art. 11 § 2 kk i za to na podstawie art. 278 § 1 kk w zw. z art. 11 § 3 kk wymierzył im kary po 5 miesięcy pozbawienia wolności.

Uznał ich także za winnych zarzucanego im czynu popełnionego w sposób opisany w pkt XXV aktu oskarżenia (punkt 25 komparycji wyroku), tj. przestępstwa z art. 278 § 1 kk i art. 275 § 1 kk i art. 278 § 5 kk w zw. z art. 11 § 2 kk i za to na podstawie art. 278 § 1 kk w zw. z art. 11 § 3 kk wymierzył im kary po 7 miesięcy pozbawienia wolności.

Ponadto uznał ich za winnych zarzucanego im czynu popełnionego w sposób opisany w pkt XXVI aktu oskarżenia (punkt 26 komparycji wyroku), tj. przestępstwa z art. 286 § 1 kk i art. 270 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk i za to na podstawie art. 286 § 1 kk w zw. z art. 11 § 3 kk wymierzył im kary po 6 miesięcy pozbawienia wolności.

Następnie, na podstawie art. 85 kk i art. 86 § 1 i 2 kk wymierzone oskarżonym kary pozbawienia wolności połączył i wymierzył im kary łączne po 3 lata pozbawienia wolności.

Na podstawie art. 46 § 1 kk orzekł wobec oskarżonych środek karny w postaci obowiązku naprawienia szkody wyrządzonej przestępstwem opisanym w pkt I, II, V, VI, X, XI poprzez zapłatę solidarnie na rzecz: J. K. (1) 65,00 zł, (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W. 800 zł, (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W. 600 zł, A. S. 350 zł, (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W. 200 zł, F. Bank (...) reprezentowaną przez (...) Sp. z o.o. z siedzibą w G. 200 zł, M. K. (2) 450 zł, (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W. 300 zł.

Na podstawie art. 63 § 1 kk na poczet orzeczonej łącznej kary pozbawienia wolności zaliczył oskarżonym okresy rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie od dnia 13 września 2014 r. do nadal, a na podstawie art. 230 § 2 kpk nakazał zwrócić określonym pokrzywdzonym oznaczone dowody rzeczowe.

Na podstawie art. 29 ust. 2 ustawy Prawo o adwokaturze w zw. z § 2 ust. 1 i 3, § 14 ust. 2 pkt 3, § 16 oraz § 19 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu zasądził od Skarbu Państwa na rzecz adw. M. P. 619,92 zł brutto tytułem zwrotu kosztów reprezentowania z urzędu oskarżonej A. J. (1) nieopłaconych nawet w części.

Na podstawie art. 624 § 1 kpk i art. 17 ust. 1 ustawy o opłatach w sprawach karnych zwolnił oskarżonych od obowiązku uiszczania kosztów sądowych i nie wymierzył im opłat.

Powyższy wyrok zaskarżyli obrońcy oskarżonych.

Obrońca oskarżonej A. J. (1) zaskarżył rozstrzygnięcie, w zakresie odnoszącym się do jego mandantki, w całości (jak wnioskować można w oparciu o całokształt jego twierdzeń) zarzucając:

1. obrazę przepisów prawa procesowego, to jest art. 7 kpk poprzez całkowicie dowolną, a nie swobodną ocenę zebranego w sprawie materiału dowodowego polegającą na:

- daniu pełnej wiary zeznaniom pokrzywdzonej J. K. (1) w zakresie sposobu postępowania sprawców podczas zdarzenia w szczególności zadawanych jej ciosów i powstałych u niej obrażeń w sytuacji, gdy zeznania te w istotnych kwestiach nie są spójne i sprzeczne z pozostałym materiałem dowodowym tj. opinią biegłego oraz wyjaśnieniami oskarżonych,
- daniu tylko częściowej wiary zeznaniom oskarżonym w zakresie przebiegu czynu z pkt. I wyroku wyłącznie z tego względu, że pozostawały w sprzeczności z zeznaniami pokrzywdzonej J. K. (1) pomimo, że były wewnętrznie spójne i logiczne zaś oboje oskarżeni przebywali w tym czasie w izolacji, co uniemożliwiało im ustalanie wspólnej linii obrony,
- braku rzetelnej i merytorycznej oceny opinii biegłych psychiatrów odnośnie niedojrzałości psychicznej oskarżonej i możliwości pozostawiania pod wpływem intelektualnym oskarżonego B. K. (1),

2. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, polegający na:

- a) ustaleniu, że podczas zaboru torebki sprawcy używali przemocy polegającej na złapaniu i przyciśnięciu pokrzywdzonej do ściany, uderzeniu pięścią w okolice brzucha i kopnięciem kolaniem w krocze, przewróceniu i przytrzymaniu na ziemi,
- b) pominięciu przy dokonywaniu ustaleń, że w chwili popełnienia czynu oskarżona była sprawcą młodocianym, co powinno mieć bezpośredni wpływ na wymiar kary,
- c) określenie, iż oskarżeni w ramach zarzucanych im czynów doprowadzili bądź usiłowali doprowadzić do niekorzystnego rozporządzenia mieniem zarówno instytucje udzielające pożyczki jak i J. K. (1) i P. C. w sytuacji, gdy ewentualne niekorzystne rozporządzenie mieniem dotyczyło wyłącznie instytucji finansowych, które rzeczywiście udzielały kredytów;

3. obrazę przepisów prawa materialnego, polegającą na:

- a) błędnym zakwalifikowaniu czynu oskarżonych z art. 280 § 1 kk, gdy ich działanie wypełniało znamiona czynu określonego w art. 283 kk i winno być zakwalifikowane jako przypadek mniejszej wagi;
- b) błędnej kwalifikacji prawnej czynów popełnionych wobec P. C. jako działanie w ramach usiłowania z art. 13 § 1 kk, gdy wobec niej czynu popełnić nie mogli, nie zdając sobie sprawy, że z uwagi na figurowanie pokrzywdzonej w rejestrze BIK i (...) pożyczka nie została jej udzielona, a zatem działali w warunkach art. 13 § 2 kk;

4. rażąco niewspółmierność kary orzeczonej wobec oskarżonej i całkowicie pominięcie dyrektyw wynikających z art. 54 kk, a więc faktu, iż wymierzając karę wobec młodocianego, sąd winien kierować się przede wszystkim, żeby sprawcę wychować, zaś z załączonej do akt sprawy opinii psychiatrów wynika, że oskarżona ma niedojrzałą osobowość, co sprawia, że pobyt w warunkach izolacji tak młodej osoby zamiast ją wychowywać, doprowadzi nieodwracalnych dla oskarżonej skutków, a wręcz może prowadzić do jej demoralizacji zamiast resocjalizacji.

Mając na uwadze powyższe, apelujący wniósł o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego psychologa na okoliczność pozostawiania przez oskarżoną pod wpływem oskarżonego B. K. (1) z uwzględnieniem przysyłanej przez oskarżonych korespondencji, a także zmianę wyroku poprzez modyfikację kwalifikacji prawnej czynu z pkt. I na art. 283 § 1 kk, modyfikację kwalifikacji prawnej czynu z pkt. IV w zakresie usiłowania na art. 13 § 2 kk i w tym zakresie nadzwyczajne złagodzenie kary, wyeliminowanie z opisu czynu wskazanego w pkt. II i IV sformułowań „na szkodę J. K. (1) i P. C.”, a na podstawie art. 60 § 1 kk w zw. z art. 54 § 1 kk nadzwyczajne złagodzenie kary wobec oskarżonej i orzeczenie kary

za czyn I poniżej dolnej granicy w wymiarze 1 roku pozbawienia wolności i w efekcie wymierzenie kary łącznej 2 lat w zawieszeniu na 5 lat, ewentualnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Obrońca oskarżonego B. K. (1) zaskarżył pkt 1 i 17 wyroku, a przy tym zarzucił:

- obrazę przepisów postępowania, tj. art. 7 kpk poprzez dokonanie dowolnej, sprzecznej z zasadami prawidłowego rozumowania i doświadczenia życiowego oceny materiału dowodowego i w konsekwencji:
błędne uznanie za wiarygodne w całości zeznania pokrzywdzonej J. K. (1), co do czynu opisanego w pkt. I wyroku,
błędne uznanie za niewiarygodne wyjaśnienia oskarżonych, co do czynu opisanego w pkt. I wyroku,
pominięcie dowodu ze sprawozdania z badania sądowo - lekarskiego J. K. (1) z dnia 13 sierpnia 2014r. (k. 270).
- rażąco niewspółmierność orzeczonych wobec oskarżonego kar pozbawienia wolności, poprzez:
wymierzenie oskarżonemu rażąco surowych kar pozbawienia wolności, niewspółmiernych do stopnia winy, społecznej szkodliwości czynu oraz celów jakie kary te winny spełniać w zakresie prewencji szczególnej i społecznego oddziaływania, a przez to, w odczuciu społecznym, niesprawiedliwych,
oparcie wymiaru kary na niedopuszczalnych okolicznościach obciążających i nieuwzględnienie szeregu okoliczności łagodzących.

W oparciu o wskazane zarzuty apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w części tj. pkt. I wyroku poprzez zmianę kwalifikacji czynu jako przestępstwa z art. 280 § 1 kk w zw. z art. 283 kk tj. przypadek mniejszej wagi oraz w związku z tym złagodzenie orzeczonej kary oraz zmianę zaskarżonego wyroku w części tj. pkt XVII wyroku poprzez znaczne złagodzenie orzeczonej kary łącznej, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku w części, tj. pkt. I wyroku oraz pkt XVII wyroku w stosunku do oskarżonego B. K. (1) i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu Poznań – Stare Miasto w P. do ponownego rozpoznania.

Na rozprawie apelacyjnej prokurator poparł stanowisko obrony w zakresie zarzutów z art. 286 § 1 kk stawianych obojgu oskarżonym co do tego, iż pokrzywdzonymi w tym przypadku nie są osoby których danymi posłużono się przy zawieraniu umów bankowych i w dalszej procedurze o udzielenie pożyczek. W związku z tym prokurator również wniósł o stosowną zmianę opisu czynu z art. 286 § 1 kk. W pozostałym zaś zakresie oskarżyciel publiczny o nieuwzględnienie obu apelacji i utrzymanie zaskarżonego wyroku w mocy.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Obie apelacje okazały się bezzasadne i nie zasługiwały na uwzględnienie.

Sąd Okręgowy, w pierwszej kolejności zajął się zarzutami obrońców zgłoszonymi odnośnie przestępstwa rozboju, ujętego w pkt I, jako kwestionujących ustalenia faktyczne. W tym zakresie nie podzielił zastrzeżeń autorów obu środków odwoławczych odnośnie przekonania Sądu Rejonowego o wiarygodności zeznań pokrzywdzonej J. K. (1). Zastrzeżenia te opierały się bowiem na błędnym założeniu, że każda różnica w opisie danego zdarzenia pozwala na stwierdzenie, iż odmienne opisy są ze sobą sprzeczne lub niespójne. Skarżący nie uwzględnili zatem, że sprzeczny to „wykluczający się wzajemnie, niezgodny z czymś”¹ i że w logice sprzeczność oznacza „stosunek między dwoma zdaniem lub nazwami, z których jedno jest negacją drugiego”². Niespójny zaś to „niemający logicznego powiązania”³.

Wynik analizy zeznań J. K. (1) nie pozwala na wniosek, że przedstawiała ona wykluczające się wersje opisu zdarzenia z dnia 11 sierpnia 2014 r. Ewentualnie, że przedstawione przez nią wersje tego opisu nie pozostawały ze sobą w logicznym związku (tak w ujęciu wewnętrznym jak i zewnętrznym). Poszczególne jej wypowiedzi procesowe różniły się wyłącznie formą językową oraz stopniem uszczegółowienia. Uwzględnivszy, że relacjonowane zdarzenie było wielowątkowe i dynamiczne w przebiegu, a napastnik, który zaatakować miał jako pierwszy, był bardziej brutalny, to w takim kontekście zaistniałe w jej zeznaniach różnice stają się czymś naturalnym, a przez to zrozumiałym. Postać

aktywniejszego napastnika (B. K. (1)) początkowo wybiła się w nich na pierwszy plan. Dopiero podczas kolejnego kontaktu z organami ścigania – zapewne pod wpływem pytań przesłuchującego – pokrzywdzona miała możliwość skorygowania asymetrii w opisie postępowania sprawców napaści poprzez zaprezentowanie większej ilości szczegółów o drugim z nich. Niewątpliwie jest przy tym, wbrew opinii skarżących, że przedstawiona później przez J. K. (1) charakterystyka sposobu działania A. J. (1) nie wymusza uznania, że świadek de facto odstąpił od obciążania B. K. (1). Pokrzywdzona wskazała jedynie, że oskarżona przyłączyła się do napaści, nie wyłączając współnika z możliwości kontynuowania stosowania przemocy. Wręcz przeciwnie, ułatwiła to, w reakcji na stawiany przez ofiarę opór.

Odnosząc się do uwag skarżących, zauważyć też trzeba, że nie uwzględnili oni, że pierwsze przesłuchanie świadka, na etapie postępowania przygotowawczego, ma zazwyczaj charakter ogólny. Dopiero przy następnych przesłuchaniach dochodzi ze strony przesłuchującego, gdy uzna on pewne kwestie za wątpliwe, do zadawania pogłębionych pytań, a co za tym idzie do uszczegółowienia odpowiedzi przesłuchiwanego.

Jest również ważne, że nie ujawniła się w kolejnych zeznaniach J. K. (1) dążność do przekraczania ram zdarzenia, zakreślonych podczas pierwszego przesłuchania, ewentualnie negocjowania opisanych wcześniej kluczowych wątków tego zdarzenia.

Założeniu, że zeznania wspomnianego świadka opierały się wskazaniach nieprawdziwych przeczy również fakt, iż nie ujawniły się w nich tendencje, które mogłyby świadczyć o ich kłamliwości typu: posługiwanie się przejęzyczeniami, wypowiedziami wymijającymi i pokretnymi, używanie małej ilości słów, podawanie jak najmniej szczegółów, nadmierne generalizowanie. Jest też istotne, że gdyby faktycznie pokrzywdzona dążyła do fałszywego obciążenia oskarżonych – a to w celu spowodowania jak najdotkliwszego ich ukarania, jak sugerują skarżący – nie skorygowałaby ona pierwotnego wskazania „bicie po brzuchu” poprzez ujednoznacznienie, że została podczas zdarzenia uderzona pięścią w brzuch.

Nie było też uprawnione oczekiwanie, że opisany przez pokrzywdzoną J. K. sposób działania napastników musiał spowodować postrzegalne dla innych osób obrażenia (nawet przy założeniu, że oględzin jej ciała dokonywałaby osoba posiadająca wiedzę specjalną z zakresu medycyny). Uderzenia były przecież wyprowadzane na brzuch i krocze. To jest na te części ciała, na których ślady obrażeń nie ujawniają się z taką łatwością jak ma to miejsce w przypadku twarzy czy kończyn. Umiarkowane szarpanie i przytrzymywanie wiąże się zaś raczej z naruszeniem nietykalności cielesnej, a nie spowodowaniem obrażeń czy uszkodzeń ciała.

Podkreślić też trzeba, że nie jest prawdą jakoby w toku przewodu sądowego Sąd Rejonowy pominął dokument w postaci sprawozdania z badania sądowo – lekarskiego (k. 270). Ten został procesowo ujawniony na rozprawie w dniu 15 czerwca 2015 r. (por. k. 1410), a następnie uwzględniony przy wyrokowaniu (str. 6 i 8 uzasadnienia, k. 1518-1518v).

Uwzględniwszy powyższe, Sąd Okręgowy nie stwierdził podstaw do zakwestionowania przekonania Sądu Rejonowego o wiarygodności zeznań J. K. (1). Przekonanie to pozostawało pod ochroną reguły normowanej przepisem art. 7 kpk. W szczególności, że nie budziło wątpliwości, że zostało ono poprzedzone ujawnieniem w toku rozprawy głównej całokształtu okoliczności sprawy i stanowiło wyraz rozważenia wszystkich okoliczności przemawiających zarówno na korzyść, jak i na niekorzyść każdej z oskarżonych osób. Przypomnieć przy tym trzeba, że na tle zeznań J. K. (1) to wyjaśnienia oskarżonych, zwłaszcza B. K. (1), zaprezentowały się niekorzystnie. Na okoliczność tę trafnie zwrócił uwagę Sąd Rejonowy. Pod sądny miał przy tym oczywisty interes w tym by negocjować tezy oskarżyciela publicznego, a także miał możliwość dokładnego uzgodnienia linii obrony z A. J. (1). Zwłaszcza, że po 11 sierpnia 2014 r. spędzał z nią dużo czasu. Biorąc też pod uwagę, że łączy go ze współsprawczynią emocjonalna więź, miał on powód by podjąć się swoistego ekscesu (w odniesieniu do wcześniejszych z nią ustaleń) w działaniach ukierunkowanych na ukrycie swej i jej roli w zdarzeniu z 11 sierpnia 2014 r. Dopiero, gdy spostrzegł niemożność kontynuowania tej linii obrony, ze względu na procesową postawę J. K. (1) i 100 procentowe rozpoznanie sprawców, mógł on przedstawić linię obrony opartą na pierwotnych założeniach.

Uwzględnić w tym miejscu też trzeba, że fakt oparcia rozstrzygnięcia na zeznaniach tylko jednego świadka nie może sam przez się stanowić podstawy do zarzutu błędnych czy dowolnych ustaleń faktycznych w sprawie. Nie istnieje

bowiem żadna reguła dowodowa, która uzasadniałaby stanowisko, że zeznanie jednej osoby są niewystarczającą podstawą skazania (por. wyrok SA w Warszawie z 4 czerwca 2014 r., II AKa 136/14, LEX nr 1483853).

Podsumowując ten wątek rozważań, Sąd Okręgowy uznał, że Sąd niższej instancji wskazał klarownie jakie fakty uznał za udowodnione i na jakich w tej mierze oparł się dowodach. Dokonana ocena materiału dowodowego nie wykraczała zaś poza ramy swobodnej oceny dowodów w rozumieniu art. 7 kpk. Była ona bezstronna i nie wykazywała błędów logicznych. Wszystkie te okoliczności świadczyły o rzetelnej pracy Sądu I instancji w celu realizacji zasady prawdy materialnej zawartej w art. 2 § 2 kpk, która stanowi, że podstawę wszelkich rozstrzygnięć powinny stanowić prawdziwe ustalenia faktyczne. Ostatecznie wyrazić więc należało pogląd, że rozważania Sądu niższej instancji nie dały podstaw do uznania, iż organ ten dokonywał arbitralnych, a bezpodstawnie niekorzystnych dla podsądnych ustaleń.

Wobec powyższego Sąd Okręgowy doszedł do wniosku, że całość argumentacji skarżących w zakresie zarzutu obrazy art. 7 kpk była bezzasadna. W tym zakresie apelacje ich opierały się bowiem na twierdzeniach bezpodstawnych, nakierowanych wyłącznie na spowodowanie jałowej polemiki z ustaleniami Sądu I instancji. W ich świetle Sąd II instancji nie dostrzegł aby Sąd Rejonowy dopuścił się jakichkolwiek uchybień, a w tym takich, które świadczyłyby o jego dowolności, tak w ocenie dowodów jak i w zakresie stosowania przepisów prawa procesowego. Ostatecznie, za Sądem Rejonowym przyjąć należało, iż A. J. (1) i B. K. (1) dopuścili się czynu wypełniającego znamiona przestępstwa z art. 280 § 1 kk w zw. z art. 275 § 1 kk i art. 276 kk w zw. z art. 11 § 2 kk w sposób ustalony przez Sąd wydający zaskarżony wyrok oraz wszystkich innych czynów przypisanych w zaskarżonym wyroku, których dokonanie nie było przez podsądnych kwestionowane.

Odnosząc się natomiast do wyartykułowanych przez apelujących zastrzeżeń odnośnie prawidłowości kwalifikacji prawnej czynu przypisanego podsądnym w punkcie I zaskarżonego wyroku, wskazać trzeba, że nietrafnym jest pogląd jakoby okoliczności zdarzenia uzasadniały określenie tego czynu jako wypadku mniejszej wagi z art. 283 kk w zw. z art. 280 § 1 kk.

Sąd Okręgowy uznał tak, gdyż skarżący jednostronnie rozpoznali okoliczności zdarzenia. Mianowicie nie uwzględniali tych, które negatywnie rzutowały na ocenę kryminalnego bezprawia wywołanego przez podsądnych. Przede wszystkim nie wzięli pod uwagę, że rozbój jest przestępstwem złożonym, gdyż sprawca zmierza do dokonania kradzieży, atakując integralność cielesną człowieka (przemoc), jego wolność, zdrowie, a nawet życie. (...), nietykalność i wolność człowieka to dobra zaś o wiele ważniejsze od posiadania rzeczy lub innych przedmiotów zaboru (por. komentarz do art. 280 kk [w:] A. Marek, Kodeks karny. Komentarz. LEX, 2010). Sytuację zatem, gdzie dwoje ludzi (a w tym dorośli, sprawny mężczyzna) gwałtownie zaatakowało samotną kobietę, dążąc bez skrupułów do przełamania wzrastającego z jej strony oporu, uwzględnić należało jako czynnik istotnie zwiększający stopień wywołanego bezprawia. Wagi tego czynnika nie niwelowała stwierdzona niewielka wartość przedmiotu zaboru. Uznać też należało, wbrew wywodom apelujących, że zamiar sprawców nie był nagły. Z takim mamy wszak do czynienia, gdy sprawca nie ma wystarczającej dyspozycji czasowej i warunków wszechstronnego przemyślenia czynu i podejmuje taką decyzję określonego zachowania się, której – być może – w innych warunkach by nie podjął. Decyzja określonego zachowania się podjęta w sposób nagły, to decyzja podjęta pod wpływem emocji (zaskoczenia, zagrożenia), bez możliwości racjonalnego rozważenia okoliczności, których rozważenie mogło doprowadzić do innego zachowania się (por. wyrok SN z 27 października 1995 r., III KRN 118/95, LEX nr 24861). W okolicznościach zdarzenia, gdzie sprawcy przez pewien czas śledzili swą ofiarę, podążali za nią i zaatakowali dopiero, gdy uzyskali dogodny ku temu warunki, należało wykluczyć nagłość ich zamiaru.

Wskazać też trzeba, że rozgraniczenie typu podstawowego od wypadku mniejszej wagi oraz dokonanie prawidłowej oceny rozpatrywanego wypadku jest kwestią poprawnej kwalifikacji prawnej czynu, która nie może być związana ani uzależniona od osobowości sprawcy, jego opinii, poprzedniej karalności, zachowania się przed i po popełnieniu przestępstwa, a także nagminności czynów tego rodzaju i innych okoliczności mających wpływ na wymiar kary, jednakże leżących poza czynem. Okoliczności te nie występują w Kodeksie karnym jako znamiona przestępstwa, stąd też nie mogą mieć one znaczenia przy dokonywaniu kwalifikacji prawnej (por. wyrok SA w Krakowie z 30 listopada 2001 r., II AKa 260/01, OSA 2002/9/70). Z tego powodu okoliczności przywołane przez obrońcę B. K., z których wynika, że jego mandant studiuje, nie był karany, cieszy się dobrą opinią w miejscu zamieszkania i przyznał się do

winy, nie mogły rzutować na ocenę wagi przedmiotowego czynu. Z kolei to, że środki uzyskane z przestępstwa miały służyć na ułożenie sobie życia wspólnie z konkubinią we W. nie rzutowało na umniejszenie zawinienia czynu, skoro źródłem utrzymania dla młodego, zdrowego człowieka miało być przestępstwo, a nie praca zarobkowa.

Odnosząc się natomiast do zastrzeżeń wyrażonych na tle prawidłowości przypisania oskarżonym sprawstwa oszustw z wykorzystaniem danych osobowych P. C. i zarzutu nieprzyjęcia kwalifikacji usiłowania nieudolnego z art. 13 § 2 kk, zaznaczyć w pierwszej kolejności należy, że usiłowanie musi być nieudolne już w momencie przystępowania do realizacji zamiaru (ocena ex ante). Nie można mówić o usiłowaniu nieudolnym wówczas, gdy w momencie wszczęcia działania sprawcy dokonanie przestępstwa było obiektywnie możliwe (choćby nawet szansa realizacji zamiaru sprawcy była niewielka), a dopiero później – w wyniku włączenia się niesprzyjających okoliczności – realizacja zamiaru sprawcy okazała się niemożliwa ze względu na brak przedmiotu nadającego się do dokonania przestępstwa lub ze względu na to, że okazało się, że sprawca użył środka nienadającego się do wywołania zamierzonego skutku. Dokonanie musi zaś być możliwe jeszcze wtedy, gdy sprawca wkroczył swoim zachowaniem w stadium usiłowania. W przeciwnym wypadku możliwe byłoby tylko potraktowanie takiego zachowania za usiłowanie nieudolne (por. komentarz do art. 13 [w:] A. Zoll Andrzej <red.>, Kodeks karny. Część ogólna. Komentarz. Zakamycze, 2004). W rozważanym przypadku rejestracja P. C. w BIK i (...) blokowała możliwość zadłużenia się w oparciu o jej dane osobowe tylko w przypadku przejawienia przez instytucję finansową czynności sprawdzenia wspomnianych rejestrów. Czynności podejmowanej w toku weryfikowania wniosku o pożyczkę, jako środek ostrożności, a zatem następczo w stosunku do działań oskarżonych, którzy podjęli się już usiłowania. Brak zatem było podstaw do dokonywania modyfikacji kwalifikacji prawnej czynów popełnionych przy wykorzystaniu danych osobowych P. C..

Uznać też należało, że brzmienie art. 49 § 1 kpk umożliwia uznanie J. K. (1) i P. C. za pokrzywdzone działaniami oskarżonych B. K. i A. J.. Dobra prawne tych osób zostały przecież bezpośrednio zagrożone przez przestępstwa będące przedmiotem niniejszej sprawy karnej. W następstwie ich zachowań doszło do nawiązania umów zobowiązaniowych, których stronami są formalnie J. K. i P. C.. Sytuacja ta bezpośrednio zaś wpływa na sytuację faktyczną wymienionych wyżej osób. Wymaga od nich podjęcia obronnych czynności cywilnoprawnych, gdyż w przypadku ich braku mogłoby dojść do naruszenia ich praw majątkowych. Dla zobrazowania tych stwierdzeń warto odnieść się do zeznań J. K. (1), która podała, że dokonała zastrzeżenia dokumentów dzień po ich kradzieży, a następnie otrzymywała pisma wzywające do spłaty należności, które powstały przy użyciu jej danych. Z powyższego wynika, że jakkolwiek środki pieniężne pochodziły, bądź usiłowano je uzyskać z instytucji udzielających pożyczek i to pracowników tych instytucji wprowadzono w błąd, to jednak działania te miały bezpośredni wpływ na sytuację osób fizycznych, na które zaciągnano tego rodzaju zobowiązania. To one bowiem dla pożyczkodawców były podmiotami umowy cywilnoprawnej, od których oczekuje się wypełnienia warunków zaciągniętego zobowiązania.

Sąd Okręgowy doszedł zatem do wniosku, iż rozstrzygnięcie Sądu Rejonowego w punktach II i IV odnośnie zakresu podmiotów pokrzywdzonych przestępstwami jest prawidłowe. Marginalnie ale jednak trzeba wskazać na niekonsekwencję apelującego obrońcy oskarżonej A. J., który nie zakwestionował, w całkowicie analogicznej sytuacji, uznania za pokrzywdzonych: M. K. (1) (pkt 15-18), B. M. (pkt 20-23) oraz M. K. (2) (pkt 26).

Nadto, kontrola odwoławcza wykazała, iż nieuprawnionym było twierdzenie jakoby Sąd Rejonowy nie dokonał rzetelnej i merytorycznej oceny opinii biegłych psychiatrów odnośnie stanu psychicznego i poczytalności A. J. (1). Sąd niższej instancji wyraźnie zaznaczył, że z przedłożonej mu przez tych biegłych opinii wynika, że nie jest ona chora psychicznie ani upośledzona umysłowo. Biegli stwierdzili natomiast u oskarżonej niedojrzałą osobowość oraz występujące po aresztowaniu zaburzenia lękowe o niedużym nasileniu, będące reakcją adaptacyjną spowodowaną sytuacją prawną i pozbawieniem wolności. Niemniej jednak miała ona według nich in tempore criminis zachowaną zdolność rozpoznania czynu i pokierowania swoim postępowaniem, a nadto uznali oni, iż jest ona zdolna do udziału w postępowaniu karnym. Nie zawnioskowali przy tym o powołanie do sprawy dodatkowo biegłego psychologa. W tym też kontekście postrzegać należało uwagę skarżącego jakoby niedojrzałość psychiczna oskarżonej i możliwość pozostawania pod wpływem intelektualnym B. K. (1) mogły wyłączyć bądź znacząco ograniczyć jej winę. Właściwości i warunki osobiste oskarżonej nie uzasadniały bowiem twierdzenia, że mogła ona stać się bezwolnym narzędziem w rękach swego konkubenta. Z jej więziennej korespondencji z oskarżonym B. K., zatrzymanej w aktach sprawy, nie

wynikało zaś aby ich relacje przybrały patologiczną postać. Takie też stanowisko wyraził Sąd II instancji postanawiając nie uwzględnić wniosku obrońcy oskarżonej o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego psychologa na etapie postępowania apelacyjnego (vide: protokół rozprawy apelacyjnej z dnia 1 października 2015 r., k.1631).

Podsumowując ten wątek, wskazać należy, że jednoznaczne w sprawie ustalenia faktyczne dały podstawę do oceny prawnej wszystkich czynów przypisanych oskarżonym w kształcie przyjętym przez Sąd Rejonowy. Kwalifikacja ta była przemyślana i trafnie oddawała kryminalną zawartość wywołanego przez podsądnych bezprawia.

Ponieważ obie apelacje podnosiły również argumenty uzasadniające zarzut rażącej niewspółmierność kar, Sąd Okręgowy rozważył także prawidłowość rozstrzygnięcia o karach orzeczonych w zaskarżonym wyroku (a w tym o karach łącznych), dochodząc do wniosku, że i te argumenty nie były zasadne.

Warto w tym miejscu wskazać, że w świetle orzecznictwa Sądu Najwyższego, zarzut niewspółmierności kary, jako zarzut z kategorii ocen, można podnosić wówczas „gdy kara jakkolwiek mieści się w granicach ustawowego zagrożenia, nie uwzględnia w sposób właściwy zarówno okoliczności popełnienia przestępstwa, jak i osobowości sprawcy, innymi słowy – gdy w społecznym odczuciu jest karą niesprawiedliwą” (wyrok SN z 11 kwietnia 1985r. V KRN 178/85, OSNKW 1985/7-8/60).

Odnosząc te założenia do realiów niniejszej sprawy, okoliczności przedmiotowych oraz danych osobopoznawczych o oskarżonej A. J. (1) i oskarżonym B. K. (1), należało uznać, że wymierzone im kary jednostkowe za przypisane im występki nie były rażąco surowe. Trafnie odzwierciedlają one bowiem ich winę, stopień szkodliwości społecznej przedsięwziętych zachowań i oddają właściwie wyraźny społeczny sprzeciw dla sprawców danych kategorii przestępstw. Trafnie wyliczone zostały przez Sąd Rejonowy także te elementy działania sprawców, które jednoznacznie świadczyły o ich demoralizacji, a co znalazło wyraz w silnie przejawionym braku poszanowania dla cudzej własności. Sąd Rejonowy prawidłowo uznał przy tym, że żadne z oskarżonych nie wyróżniało się pod względem zaangażowania w proceder przestępczy, że ich rola była zasadniczo równorzędna i że żadne z nich nie wyróżniało się pod względem szczególnych warunków osobistych. Przy uwzględnieniu zatem stwierdzonych w sprawie okoliczności obciążających i łagodzących, wymierzone podsądnym kary stanowiły stosunkowo łagodną reakcję wymiaru sprawiedliwości. Kary te zostały wymierzone w dolnej granicy zagrożenia (przestępstwo przypisane w punkcie I), ewentualnie oscylowały one blisko niej (pozostałe przestępstwa). Ta ostatnia sytuacja miała też miejsce w tych przypadkach, gdzie oskarżonym wymierzono kary za przestępstwa popełnione w warunkach określonych przepisem art. 12 kk w zw. z art. 286 kk i art. 270 § 1 w zw. z art. 11 § 2 kk czy z art. 13 § 1 kk w zw. z art. 286 kk i art. 270 § 1 w zw. z art. 11 § 2 kk (punkt II, IV, VI, VIII). Sąd niższej instancji trafnie również uwzględnił mniejszą szkodliwość czynów w przypadku usiłowań, a przez to poprawnie rozpoznał ich karygodność.

Uwzględnić też należało, że brak sprzeczności pomiędzy stwierdzoną przez Sąd Rejonowy chęcią łatwego wzbogacenia a podnoszoną przez apelujących chęcią oskarżonych łatwiejszego „startu” w nowym mieście. Można jedynie dostrzec, bazując na deklaracjach oskarżonej A. J., iż zdobywane w wyniku przestępstw pieniądze były też przez nią i B. K. wykorzystywane na bieżąco, np. na zakup artykułów spożywczych (vide: wyjaśnienia oskarżonej k. 99 w zw. z k. 1360). Nie ulega przy tym wątpliwości, że motywacja sprawców w żadnym razie nie usprawiedliwiała dokonanych występków, a wręcz przeciwnie świadczyła o ich bardzo poważnej demoralizacji, skoro tylko w takim sposobie widzieli możliwość zdobycia pieniędzy.

Sąd Okręgowy uznał również, że zmienność wyjaśnień B. K., niespójność ich i wyjaśnień A. J. z zeznaniami J. K., a także ujawnienie w procesie nieosobowych dowodów, które wskazywały na sprawstwo kradzieży i oszustw (protokoły czynności przeszukania, zabezpieczone przez organa ścigania dokumenty) umniejszały wagę przyznania się oskarżonych do winy.

Odnosząc się przy tym do uwag obrońcy oskarżonej A. J. (1) wskazać trzeba, że treść uzasadnienia zaskarżonego wyroku przeczy jego twierdzeniom jakoby Sąd niższej instancji nie uwzględnił statusu młodocianej jego mandantki. Wprawdzie Sąd Rejonowy nie posłużył się tym pojęciem, zdefiniowanym w art. 115 § 10 kk, to jednak nie budzi wątpliwości, że wiek podsądnej – lat 19 w czasie popełniania przestępstw – był czynnikiem, który miał realny wpływ

na wymiar dla niej kary. Sąd Okręgowy podziela przy tym stanowisko, że wymierzenie kary sprawcy młodemu, dotychczas niekaranemu, w przypadku popełnienia poważnego przestępstwa nie może wiązać się z traktowaniem pobłażliwym (str. 15 uzasadnienia, k. 1523). (...) i „względy wychowawcze” nie mają samodzielnego bytu jako podstawa szczególnego kształtowania wymiaru kary (złagodzenia kary), a stanowią jedynie punkt wyjściowy i muszą być zestawione z pozostałymi okolicznościami podmiotowymi i przedmiotowymi, mającymi znaczenie dla wymiaru kary. Względy wychowawcze kary nie wyłączają funkcji represyjnej kary. Równie ważnymi przesłankami przy ustalaniu kary młodocianemu sprawcy jest też stopień jego zdemoralizowania, tryb życia przed popełnieniem przestępstwa, zachowanie się po jego popełnieniu, motywy i sposoby działania. Czynniki te mogą przeważać tak dalece, iż zasadne będzie wymierzenie takiemu sprawcy kary nawet w górnych granicach ustawowego zagrożenia (wyrok SA we Wrocławiu z 18 września 2014 r., II AKa 255/14, LEX nr 1545002).

Wskazać też trzeba, że nie mogły negatywnie wpłynąć na ocenę reakcji penalnej Sądu niższej instancji te uwagi obrońcy oskarżonej A. J., w których sugerował on podatność jego mandantki na wpływy innych osób. Podał, że pod sądową była przecież badana psychiatrycznie, a spośród wniosków biegłych lekarzy psychiatrów wart podkreślenia jest ten, że zna ona i rozumie normy społeczno-prawne, posiadając pełną zdolność do rozpoznania znaczenia czynów i pokierowania swoim postępowaniem (por. opinie biegłych sądowych lekarzy psychiatrów lek. med. J. B. i lek. med. A. J. (3), k. 503-506, k.1115-1126). Takie też przekonanie pozostaje po zapoznaniu się z wyjaśnieniami oskarżonej co do świadomości popełnianych przez nią czynów. Sąd Okręgowy stanął zatem na stanowisku, że wymierzenie kary za przestępstwo, także sprawcy młodocianemu, jako działanie uregulowane przepisami Rozdziału VI Kodeksu karnego, nie wymaga od organu sądowego wiadomości specjalnych, w szczególności z zakresu psychologii.

Odnosząc się do krytycznych uwag obrońcy A. J. co do niedostatecznego zebrania przez organ orzekający danych osobopoznawczych o podsądnej – brak wywiadu środowiskowego, Sąd odwoławczy nie potwierdza słuszności uwag w tym zakresie. Po pierwsze, w tym konkretnym przypadku wywiad w powołaniu na art. 214 § 2 kpk (obrońca omyłkowo wskazał art. 21 § 1 i 2 kpk) nie był obligatoryjny, gdyż oskarżonej nie zarzucono zbrodni ani umyślnego występku przeciwko życiu. Po wtóre, przeprowadzenie takiego wywiadu było praktycznie niemożliwe, gdyż przed tymczasowym aresztowaniem A. J. nie przebywała na stałe pod żadnym adresem, pomieszkując w wynajmowanych mieszkaniach, czy w hotelach, bardzo krótko. Z powyższego wynika zatem, że oskarżona prowadziła niestabilizowany tryb życia, podejmując prace dorywcze np. w kinie.

Zwrócić też trzeba uwagę, że niemożność zrealizowania resocjalizacyjnego charakteru kary, o którym wspomina skarżący, może być, w przypadku A. J. (1), wyłącznie następstwem jej negatywnej postawy jako osadzonej. Nie musi ona przecież przystępować do grupy tworzącej subkulturę więzienną. To od niej też zależy w jaki sposób wykorzysta czas więziennej izolacji, a w tym czy podejmie aktywną współpracę w wychowawcami zatrudnionymi w zakładzie karnym, czy włączy się w realizowane tam projekty resocjalizacyjne, kulturalno-oświatowe itp.

Podkreślić też trzeba, że kara pozbawienia wolności nie blokuje możliwości samokształcenia się, a przez to przygotowania się do ukończenia studiów. Nie jest więc tak, jak sugeruje obrońca B. K. (3), że izolacja więzienna zaprzęca dotychczasowy wysiłek edukacyjny jego mandanta. Wydaje się, że i w przypadku tego sprawcy Sąd orzekający w należyтым stopniu wziął pod uwagę jego młody wiek (24 lata w chwili czynów), ale także łatwość z jaką dopuszczał się szeregu występków o charakterze umyślnym, w celu uzyskania środków finansowych. Uwzględniwszy powyższe, jak również to, że prewencja indywidualna to tylko jeden z elementów, który ma wpływ na wymiar kary, uznać należało kary jednostkowe wymierzone każdemu z oskarżonych w tej sprawie za prawidłową reakcję penalną.

Ponadto, mając na uwadze okoliczności przytoczone zarówno przez Sąd I instancji oraz te dostrzeżone powyżej, należało uznać, że kary łączne pozbawienia wolności zostały podsądnym wymierzone w granicach określonych w art. 85 kk, a zatem bez naruszenia przepisów prawa materialnego. Zdaniem Sądu II instancji, z racji stosunkowo niskich kar jednostkowych za przypisane występki, również wymierzone kary łączne po 3 lata pozbawienia wolności, nie rażą surowością. Przeciwnie, są to umiarkowane sankcje i z całą pewnością nie zasługują one na wyraźne obniżenie, o co wnioskowali apelujący. Należy wskazać, iż kary łączne została orzeczone w obu przypadkach przy zastosowaniu zasady częściowej absorpcji, z należyтым uwzględnieniem, z jednej strony bliskości czasowej

przypisanych każdemu z oskarżonych czynów popełnionych w okresie ponad jednego miesiąca, co skłaniało bardziej do absorpcji, a z drugiej strony, przy wzięciu pod uwagę dużej liczby czynów, w tym o charakterze ciągłym (łącznie aż 11), ich częściowej niejednorodności rodzajowej oraz działania na szkodę różnych osób pokrzywdzonych, co z kolei uzasadniało kumulację kar jednostkowych.

Należy też wskazać, że apelujący nie przedstawili okoliczności tej miary, które mogłyby wydatnie rzutować na przekonanie o konieczności istotnego obniżenia wymierzonych w sprawie sankcji karnych. Oskarżeni wprawdzie przyznali się do sprawstwa, jednakże uczynili to w sytuacji, gdy fakt ten stał się dla organów ścigania jawnym. Tam, gdzie mieli taką możliwość (tj. w przypadku zarzutu rozboju) kwestionowali przebieg zdarzenia i umniejszali swą winę. Nie mieliśmy zatem do czynienia z sytuacją, która uzasadniałaby pobłażliwe traktowanie sprawców.

Przedłożone Sądowi Okręgowemu dokumenty dotyczące obecnej sytuacji życiowej obojga oskarżonych (A. J. i B. K. uczą się i świadczą pracę bądź usługi) oraz te potwierdzające działania zmierzające do naprawienia pozostałej szkody majątkowej wynikłej z przestępstw zostały również uwzględnione w toku wyrokowania. Świadczą one pozytywnie o zachowaniu podsądnych po zakończeniu stosowania wobec nich izolacyjnych środków zapobiegawczych i dobrze rokują na przyszłość, tj., że oskarżeni zmieniają na swój sposób życia i będą przestrzegać porządku prawnego. Jednak w zestawieniu z okolicznościami, które były podstawą rozważań nad wymiarem kary przez Sąd I instancji, nowe dane nie zmieniają stanowiska co do skali bezprawności czynów im przypisanych i w związku z tym, nie mogły wydatnie wpłynąć na obniżenie kar wymierzonych w zaskarżonym wyroku. Sąd Okręgowy uważa, że oskarżeni winni w sposób pełny odpowiedzieć karnie za swoje postęпки, co będzie miało odpowiedni wymiar wychowawczy i prewencyjny.

Ponieważ podczas rozprawy apelacyjnej został przedstawiony dowód wpłaty 200 zł na rzecz F. Bank (...), uznać należało, że doszło do naprawienia wyrządzonej temu podmiotowi szkody w całości. W związku z tym Sąd Okręgowy zmienił zaskarżony wyrok w punkcie XVI poprzez uchylenie podpunktu b, którym nałożono obowiązek jej naprawienia (punkt 1 wyroku).

W związku zaś ze stwierdzeniem, że prawidłowość innych elementów rozstrzygnięcia, które odnosiły się do wymiaru kary i środków karnych (obowiązków naprawienia szkody), nie budziła zastrzeżeń, Sąd Okręgowy nie ingerował w ich treść. Uznać też trzeba było, że Sąd Rejonowy dokonał prawidłowego zaliczenia na poczet kary okresów rzeczywistego pozbawienia wolności, a zastosowana w punkcie XIX formuła zaliczenia tymczasowego aresztowania „do nadal”, była właściwa skoro w dniu 17 czerwca 2015 r., oskarżeni pozostawali w izolacji w związku z tą toczącą się sprawą karną. Areszty uchylono zaś w dniu 1 lipca 2015 r. i dodatkowe zaliczenie na podstawie art. 63 § 1 kk powinno nastąpić w trybie art. 420 kpk.

Biorąc pod uwagę wszystkie powyższe ustalenia i rozważania, wobec niepotwierdzenia zarzutów apelacji oraz niestwierdzenia bezwzględnych przyczyn odwoławczych, Sąd Okręgowy utrzymał zaskarżony wyrok w mocy (pkt. 2 wyroku).

O kosztach procesu za postępowanie odwoławcze Sąd II instancji orzekł w pkt 3 wyroku. Na podstawie art. 636 § 2 kpk oraz § 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 18 czerwca 2003 r. w sprawie wysokości i sposobu obliczania wydatków Skarbu Państwa w postępowaniu karnym (j.t. Dz.U. z 2013 r., poz. 663) zasądził od oskarżonych na rzecz Skarbu Państwa zwrot kosztów procesu za postępowanie odwoławcze w kwocie po 10 zł, a na podstawie art. 2 ust. 1 pkt 5 w zw. z art. 8 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych (j.t. Dz. U. z 1983r., Nr 49, poz. 223 ze zm.) wymierzył każdemu z nich opłatę za instancję odwoławczą w kwocie po 400 zł.

L. M. H. E. T.

1 <http://sjp.pwn.pl/szukaj/sprzeczny.html>

2 <http://sjp.pwn.pl/szukaj/sprzecno%C5%9B%C4%87.html>

3 [http://sjp.pwn.pl/sjp/niespojny; \(...\) .html](http://sjp.pwn.pl/sjp/niespojny; (...) .html)